

Księga Zachariasza

Rozdział 1

1. Ósmego miesiąca, drugiego roku Darjawesza, doszło do Zacharjasza, syna Berekjasza, syna Iddy, proroka, słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 2. WIEKUISTY rozgniewał się gniewem na waszych ojców. 3. Dlatego im oświadczył: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Nawróćcie się do Mnie – mówi WIEKUISTY Zastępów, a nawrócę się do was – mówi WIEKUISTY Zastępów. 4. Nie bądźcie jak wasi ojcowie, których napominali dawniejsi prorocy, wołając: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Odwróćcie się od waszych niecných dróg oraz od waszych zdrożnych postępów; ale nie usłuchali i na Mnie nie zważali – mówi WIEKUISTY. 5. Gdzie są wasi ojcowie? A prorocy, czy mogą wiecznie żyć? 6. Zaś Moje słowa i postanowienia, które powierzyłem Moim sługom, prorokom – czy nie dosięgły waszych ojców, zatem musieli sobie powiedzieć: Powinniśmy uczynić tak, jak przedsięwziął WIEKUISTY Zastępów; a uczynił z nami według naszych dróg i postępów! 7. Dnia dwudziestego czwartego, jedenastego miesiąca, to jest miesiąca Szewat, drugiego roku Darjawesza, doszło Zacharjasza, syna Berekjasza, syna Iddy, proroka, słowo WIEKUISTEGO jak następuje: 8. Widziałem w nocy, a oto na ryżym koniu jechał mąż i zatrzymał się między mirtami, które są w dolinie, a za nim stały konie ryże, czerwono-brunatne i białe. 9. A kiedy zapytałem: Co one znaczą, panie? Wtedy anioł, co ze mną mówił, odpowiedział: Pokażę ci, co one oznaczają. 10. Wtedy ów mąż, który stał między mirtami, powiedział: To są ci, których wysłał WIEKUISTY, aby krążyli po ziemi. 11. Zaś oni odezwali się do anioła WIEKUISTEGO, który stał między mirtami i powiedzieli: Krążyliśmy po ziemi, a oto cała ziemia spoczywa w ciszy i spokoju. 12. Wtedy odezwał się anioł WIEKUISTEGO i powiedział: WIEKUISTY Zastępów! Do kiedy się nie zmiłujesz nad Jerozolaim oraz miastami Judy, na które się gniewasz już siedemdziesiąt lat? 13. Zaś WIEKUISTY odpowiedział aniołowi, co ze mną mówił, słowami dobrotliwymi, słowami kojącymi. 14. A anioł, który ze mną mówił, do mnie powiedział: Zwiastuj głośno i oświadczył: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Pobudziłem się wielką gorliwością nad Jerozolaim i Cyonem. 15. A wielkim gniewem obruszyłem się na pewne siebie ludy, które – gdy się umiarkowanie zagniewałem – samowolnie pomagały w niedoli. 16. Dlatego tak mówi WIEKUISTY: W miłosierdziu zwrócę się ku Jerozolaim; w niej będzie zbudowany Mój Dom i sznur mierniczy rozciągnie się nad Jerozolaim – mówi WIEKUISTY Zastępów. 17. I dalej zwiastuj głośno, i oświadczył: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jeszcze będą obfitować w dobro Moje miasta, bo WIEKUISTY pocieszy jeszcze Cyon oraz jeszcze wybierze Jerozolaim.

Rozdział 2

1. Potem podniosłem moje oczy i ujrzałem – a oto cztery rogi. 2. Więc zapytałem anioła, który ze mną mówił: Co one mają znaczyć? Zatem mi odpowiedział: To są rogi, które rozproszyły Judę, Izraela

i Jeruszałaim. **3.** Potem WIEKUISTY ukazał mi czterech kowali. **4.** A kiedy zapytałem: Co oni mają uczynić? – odpowiedział mi, mówiąc: To są te rogi, które rozpędziły tak Judeę, że już nikt nie podnosił swojej głowy. Zaś oni przybyli, aby je zatrwożyć; by strącić rogi tych narodów, co podniosły róg przeciwko ziemi judzkiej, by ją rozpędzić. **5.** Potem podniosłem oczy i ujrzałem a oto mąż, w którego ręce był sznur mierniczy. **6.** A kiedy zapytałem: Dokąd idziesz? Odpowiedział mi: Aby wymierzyć Jeruszałaim i zobaczyć jaka jest jej szerokość i jej długość. **7.** Ale oto – kiedy wychodził ten anioł, który ze mną mówił, naprzeciw niego ukazał się inny anioł. **8.** I do niego powiedział: Pobiegnij i tak oświadczyć owemu młodzieńcowi: Jeruszałaim się rozłoży niczym otwarte miasto, wskutek mnóstwa ludności i była w jej obrębie. **9.** Zaś Ja będę dla niej – mówi WIEKUISTY ognistym murem wokoło oraz dostąpię wśród niej chwały. **10.** Nuże, nuże! Uciekajcie z północnej krainy – mówi WIEKUISTY, bowiem was rozproszyłem jakby na cztery strony nieba – mówi WIEKUISTY. **11.** Nuże, Cyonie, co mieszkasz przy córce Babelu uchodź! **12.** Gdyż tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Po sławę wysłał mnie do narodów, które was ograbiły; bo kto się was dotyka – dotyka się żrenicy Mego oka! **13.** Oto podniosę przeciwko nim Moją rękę, aby stały się łupem swoich poddanych i abyście poznały, że to WIEKUISTY mnie wysłał. **14.** Wesel się i raduj, córo Cyonu! Bo oto przychodzę oraz zamieszkam pośród ciebie – mówi WIEKUISTY. **15.** A w ów dzień, wiele narodów przyłączy się do WIEKUISTEGO, by stać się Moim ludem; jednak tylko wśród ciebie będę mieszkał i poznasz, że to do ciebie wysłał mnie WIEKUISTY Zastępów. **16.** A WIEKUISTY posiadzie Judeę, jako Swoją dział w ziemi świętej i znowu wydzwignie Jeruszałaim. **17.** Wtedy, przed obliczem WIEKUISTEGO niech umilknie wszelka cielesna natura, gdyż zatriumfuje ze Swojego świętego Przybytku.

Rozdział 3

1. I pokazał mi Jezusa, arcykapłana, stojącego przed aniołem WIEKUISTEGO, oraz szatana, który stał po jego prawicy, by go oskarżać. **2.** A WIEKUISTY powiedział do szatana: Niech cię zgromi WIEKUISTY, oskarżycielu! Tak, niechaj cię WIEKUISTY zgromi; Ten, co Sobie wybrał Jeruszałaim. Czyż nie jest jak głównia wyrwana z ognia? **3.** Zaś Jezus, kiedy stał przed aniołem, był ubrany w nieczyste szaty. **4.** Zatem On się odezwał i powiedział do stojących przed nim te słowa: Zdejmijcie z niego te nieczyste szaty! Zaś do niego samego rzekł: Patrz, zdejmuję z ciebie twoją winę i ubieram cię w szaty zaszczytne. **5.** Więc powiedziałem: Niech też włożą na jego głowę czysty zawój. Zatem gdy go ubrano w szaty, włożono też czysty zawój na jego głowę. A stał przy tym anioł WIEKUISTEGO. **6.** Więc anioł WIEKUISTEGO uroczyście oświadczył Jezusowi, mówiąc: **7.** Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jeżeli będziesz chodził Moimi drogami, przestrzegał Mojej służby, sądził Mój dom oraz strzegł Moich dziedzińców – wtedy dam ci chodzić z tymi, którzy tu stoją. **8.** Zatem słuchaj, Jezusie, arcykapłanie, ty oraz twoi towarzysze, którzy siedzą przed tobą – gdyż to są mężowie zapowiedzi – że oto sprowadzę Pęd, Mojego Sługę. **9.** Oto ten kamień, który położyłem przed Jezusem – mówi WIEKUISTY Zastępów; na ten kamień zwróci się

siedem oczu, a Ja sam wyryję jego napis: „Jednego dnia usunę winę tej ziemi”. **10.** Od tego dnia – mówi WIEKUISTY Zastępów, znowu wezwiecie pod winnicę i pod figowe drzewo – każdy swojego bliźniego.

Rozdział 4

1. Potem anioł, co ze mną mówił, zwrócił się i obudził mnie jak człowieka, którego budzą ze swego snu. **2.** I mnie zapytał: Co ty widzisz? Więc odpowiedziałem: Widzę, że oto świecznik, cały ze złota, zaś na nim siedem lamp; a nad jego wierzchem – czasza oraz siedem wlewków do tych lamp, co są na jego wierzchu. **3.** A przy nim dwie oliwki; jedna po prawej stronie czaszy, a druga po jej lewej stronie. **4.** Zatem się odezwałem i powiedziałem do anioła, który ze mną mówił, te słowa: Co to znaczy, mój panie? **5.** A anioł, który ze mną mówił, do mnie powiedział: Czy nie rozumiesz, co one znaczą? Więc odpowiedziałem: Nie, mój panie. **6.** Wtedy się odezwał i powiedział do mnie te słowa: Oto słowo WIEKUISTEGO, wypowiedziane do Zerubabela: Nie potęgą, ani nie siłą lecz Moim Duchem to się stanie mówi WIEKUISTY Zastępów. **7.** Czym byś nie była, wielka góro, to przed Zerubabelem będziesz równiną. On też dźwignie główny kamień, przy okrzykach: Z łaski! Z powodu Jego łaski! **8.** I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: **9.** Ten Dom założyły ręce Zerubabela i jego ręce też go wykończą; wtedy poznasz, że posłał mnie do was WIEKUISTY Zastępów. **10.** Bo kto by śmiał gardzić dniem dobrych początków? Oto z radością spoglądają na ten kamień, stop metalu w ręce Zerubabela. Owe siedem to są oczy WIEKUISTEGO przepatrujące całą ziemię. **11.** Zatem się odezwałem, mówiąc do niego: Co znaczą te dwie oliwki; po prawej i po lewej stronie świecznika? **12.** I odezwałem się po raz drugi, mówiąc do niego: Co znaczą te dwie oliwne gałązki przy dwóch złotych wlewkach, co wylewają z siebie złotawą oliwę? **13.** Zatem mi odpowiedział, mówiąc: Czy rzeczywiście nie wiesz, co one znaczą? A odpowiedziałem: Nie, panie. **14.** Więc rzekł: To są dwaj synowie oliwy, będący na służbie przy Panu całej ziemi.

Rozdział 5

1. Znowu podniosłem swoje oczy i spojrzałem – a oto unoszący się zwój. **2.** I do mnie powiedział: Co widzisz? A odpowiedziałem: Widzę unoszący się zwój, długi na dwadzieścia łokci i szeroki na dziesięć łokci. **3.** Wtedy do mnie powiedział: Oto przekleństwo, które wychodzi na powierzchnię całej ziemi; bo każdy, kto kradnie, będzie podobnie jak on sam – stąd zmieciony; i każdy, kto krzywoprzysięga, będzie podobnie jak on sam – stąd zmieciony. **4.** Wyprowadziłem je – mówi WIEKUISTY Zastępów, by wkroczyło do domu złodzieja oraz do domu tego, co fałszywie przysięga na Moje Imię; aby się usadowiło w środku jego domu oraz go pochłonęło, wraz z belkami i kamieniami. **5.** Potem wystąpił anioł, co ze mną mówił oraz do mnie powiedział: Podnieś swoje oczy i zobacz, co się tu ukazuje! **6.** Więc rzekłem: Co to jest? A odpowiedział: Oto efa, która się ukazuje; i dodał: Oto ich przewinienie na całej tej ziemi. **7.** A oto podniósł się ołowiany krąg i ukazała się tam jakaś kobieta, która siedziała pośród efy. **8.** Więc powiedział: Oto niegodziwość! I wrzucił ją z powrotem do wnętrza efy oraz cisnął na jej otwór ołowiany

krąg. **9.** Gdy następnie podniosłem swoje oczy, nagle zobaczyłem dwie wychodzące kobiety, a wiatr poruszał ich skrzydła; bowiem miały skrzydła na wzór skrzydeł bociana. One uniosły ową efę pomiędzy ziemię a niebo. **10.** Więc zapytałem anioła, który ze mną mówił: Dokąd niosą tą efę? **11.** Zatem mi odpowiedział: By zbudować jej dom w ziemi Szynear; a kiedy będzie urządzony, wtedy wstawia ją tam na swoim miejscu oparcia.

Rozdział 6

1. Znowu podniosłem swoje oczy i spojrzałem, a oto spomiędzy dwóch wzgórz, ukazały się cztery rydwany; zaś owe wzgórza, były to wzgórza z kruszcu. **2.** U pierwszego rydwanu były konie ryże, a u drugiego rydwanu konie czarnej maści. **3.** U trzeciego rydwanu konie białe, a u czwartego rydwanu cętkowane. **4.** Więc odezwałem się i zapytałem anioła, który ze mną mówił: Co one oznaczają, panie? **5.** A anioł się odezwał i do mnie powiedział: To są cztery duchy nieba; właśnie wyruszają przed Panem całej ziemi, z miejsca gdzie stały. **6.** Zatem rydwan z końmi czarnej maści wyruszył do kraju na północy, a białe ruszyły w ślad za nimi; zaś cętkowane ruszyły do kraju na południu. **7.** Wyruszyły również i ryże, a miały wyjść, aby krążyć po ziemi. Więc rozkazał: Wyruszcie i krążcie po ziemi! Zatem krążyły po ziemi. **8.** Potem mnie głośno zawołał oraz do mnie powiedział, mówiąc: Patrz! Te, które wyruszyły do kraju na północy, ukoili Mojego ducha w północnej ziemi. **9.** Po czym doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, jak następuje: **10.** Przyjmiesz od wygnańców dary złożone przez Cheldaja, Tobję i przez Jedaję; potem, tego samego dnia, udasz się osobiście do domu Jozjasza, syna Sofonjasza, do którego wrócili z Babelu. **11.** Nabierzesz tam srebra i złota, zrobisz z tego korony, i włożysz na głowę Jezusa, syna Jehocedeka, najwyższego kapłana. **12.** Po czym mu oświadczysz, mówiąc: Tak mówi WIEKUISTY Zastępów, głosząc: Oto mąż – jego imię Latorośl; poniżej niego będzie rosnąć, i on zbuduje Przybytek WIEKUISTEGO. **13.** Tak, on zbuduje Przybytek WIEKUISTEGO; otoczy się blaskiem, będzie zasiadał i panował na swoim tronie; a z jego prawicy stanie arcykapłan i jednomyślna zgoda pomiędzy obydwoma. **14.** Zaś te korony pozostaną w Przybytku WIEKUISTEGO na pamiątkę Chalema, Tobji i Jedaji oraz z powodu przychylności syna Sofonjasza. **15.** Także przyjdą dalecy, by budować Przybytek WIEKUISTEGO; wtedy poznacie, że posłał mnie do was WIEKUISTY Zastępów. Zaś to się spełni, gdy będziecie ściśle słuchać głosu WIEKUISTEGO, waszego Boga.

Rozdział 7

1. Czwartego roku króla Darjawesza, czwartego dnia, dziewiątego miesiąca, czyli miesiąca Kislew, stało się, że słowo WIEKUISTEGO doszło do Zacharjasza; **2.** kiedy z Betel posłano Szarecera, Regem Meleka i jego ludzi, by ubłagali oblicze WIEKUISTEGO. **3.** I aby się zapytali kapłanów, którzy są przy domu WIEKUISTEGO oraz proroków, w tych słowach: Czy mam jeszcze płakać piątego miesiąca, oddając się wstrzemięźliwości, jak czyniłem od wielu lat? **4.** Wtedy doszło mnie słowo WIEKUISTEGO Zastępów, jak następuje: **5.** Tak oświadcza całemu ludowi kraju oraz kapłanom: Gdy piątego i siódmego miesiąca

w ciągu tych siedemdziesięciu lat pościliście i płakaliście, czy ten post obchodziliście ze względu na Mnie? **6.** A kiedy jecie, czy pijecie, czy nie wy jesteście tymi, co się posilają i piją? **7.** Czy nie są to te słowa, które WIEKUISTY ogłosił poprzez dawnych proroków, kiedy Jeruszałaim była jeszcze zaludniona i zażywała spokoju, wraz z jej okolicznymi miastami, a południe oraz nizina były jeszcze zamieszkane? **8.** Potem doszło Zachariasza słowo WIEKUISTEGO, głosząc: **9.** Oto co powiedział WIEKUISTY Zastępów, mówiąc: Sądźcie sprawiedliwym sądem, a jeden – drugiemu świadczcie miłość i miłosierdzie. **10.** Nie uciskajcie wdowy i sieroty, cudzoziemca oraz biednego, i jeden przeciw drugiemu nie knujcie niczego złego. **11.** Ale nie chcieli uważać, nadstawiali krnąbrny kark, a swoje uszy przytępili, aby nie mogli słuchać. **12.** Swoje serce uczynili twardym jak diament, by nie słuchać Prawa i słów, które Swym Duchem kierował do nich WIEKUISTY Zastępów poprzez poprzednich proroków; tak, od WIEKUISTEGO Zastępów nadeszło wielkie oburzenie. **13.** I było, że jak On wołał – nie słuchali; tak też wołali i oni – a Ja nie wysłuchałem, mówi WIEKUISTY Zastępów. **14.** Uniosłem ich wichrem pomiędzy wszystkie narody, których nie znali, a ziemia za nimi opustoszała tak, że nie było tego, co przechodzi i wraca; zamienili uroczy kraj w pustkowie.

Rozdział 8

1. Potem doszło słowo WIEKUISTEGO Zastępów, głosząc: **2.** Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Wielką zazdrością jestem zazdrosny o Cyon; zapłonąłem z jego powodu silnym oburzeniem. **3.** Zatem tak mówi WIEKUISTY: Wracam do Cyonu i zamieszkam w Jeruszałaim. Jeruszałaim będzie nazwane wiernym miastem, a góra WIEKUISTEGO Zastępów – świętą górą. **4.** Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jeszcze zasiądą starcy i staruszki na ulicach Jeruszałaim, każdy z laską w ręku z powodu podeszłego wieku. **5.** A ulice będą pełne chłopców i dziewcząt, bawiących się na jej placach. **6.** Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Choćby, za owych dni, dziwnym to się wydawało szczątkom tego ludu; czy i Mnie miało to się wydawać dziwnym? – mówi WIEKUISTY Zastępów. **7.** Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Oto wybawię Mój lud z ziemi wschodu oraz z ziemi zachodu słońca. **8.** Sprowadzę ich, by zamieszkali pośród Jeruszałaim i byli Moim ludem, a Ja bym im był Bogiem w prawdzie oraz sprawiedliwości. **9.** Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Pokrzepiajcie wasze ręce, wy, którzy w obecnych dniach, z ust proroków usłyszeliście te słowa; teraz, gdy został założony Dom WIEKUISTEGO, i ma być odbudowany Przybytek. **10.** Bowiem przed tym czasem nie było wynagrodzenia dla człowieka, ani plonu dla bydła; kto wchodził, albo wychodził, nie był bezpieczny z powodu wroga; posyłałem wszystkich ludzi, jednego przeciw drugiemu. **11.** Jednak obecnie – stanąłem wobec szczątków tego ludu nie tak, jak za poprzednich dni – mówi WIEKUISTY Zastępów. **12.** Bo wysiew jest pewnym. Winorośl przynosi swój owoc, ziemia wydaje swój plon, a niebo darzy swą rosą; i pozwalam to wszystko osiąść szczątkowi tego ludu. **13.** Jak byliście przekleństwem pomiędzy narodami – wy, z domu Judy i z domu Izraela – tak was wspomogę, byście stali się błogosławieństwem. Nie obawiajcie się; niech się wzmacniają wasze

ręce! **14.** Gdyż tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jak postanowiłem źle wam uczynić, kiedy wasi ojcowie Mnie rozjątrzyli, i się nie rozmyśliłem – mówi WIEKUISTY Zastępów, **15.** tak w obecnych dniach postanowiłem znowu dobrze świadczyć Jeruszałaim i domowi Judy. Nie obawiajcie się! **16.** Oto rzeczy, które macie spełniać: Jeden z drugim mówcie prawdę! W waszych bramach rozsądzajcie w prawdzie oraz uczciwym sądem! **17.** Nie knujcie w waszym sercu nic złego przeciwko bliźnim i nie miejcie upodobania w krzywoprzysięstwie! Bo tego wszystkiego nienawidzę – mówi WIEKUISTY. **18.** I doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: **19.** Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Post czwartego, post piątego, post siódmego i post dziesiątego miesiąca, zmieni się dla domu Judy w rozkosz, wesele oraz radosne święta; lecz miłujcie pokój i prawdę! **20.** Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jeszcze przybędą ludy oraz mieszkańcy licznych miast, **21.** a mieszkańcy jednego zwrócą się do drugich, mówiąc: Wyruszmy i idźmy, aby ubłagać WIEKUISTEGO, i by szukać WIEKUISTEGO Zastępów. Więc każdy powie: Ja także pragnę pójść! **22.** Tak przyjdą liczne narody oraz potężne ludy, by w Jeruszałaim szukać WIEKUISTEGO Zastępów, oraz ubłagać oblicze WIEKUISTEGO. **23.** Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: I będzie w owe dni, że dziesięciu mężów z każdego języka narodów, uchwyci się – tak, uchwycą się skraju sukni jednego Judejczyka i powiedzą: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że Bóg jest z wami!

Rozdział 9

1. Wyrocznia. Słowo WIEKUISTEGO przeciw Chadrak, a Damaszek jego miejscem postoju; bowiem oko WIEKUISTEGO spogląda na ludzi oraz na wszystkie pokolenia Izraela. **2.** Także przeciw Chamath, które z nim graniczy, przeciw Corowi i Cydonowi; bo przecież były tak nadmiernie mądre! **3.** Cor zbudował sobie wał wokoło; nagromadził srebra jak prochu, a złota jak błota na ulicach. **4.** Oto Pan go wydziedziczy oraz strąci w morze jego potęgę; zaś on sam spłonie w ogniu! **5.** Zobaczy to Aszkalon i się zatrwoży; Aza – a silnie zadrży; także Ekron – bo zawiodła jego nadzieja. Król zniknie z Azy, a Aszkalon nie będzie zaludnione. **6.** Mieszkańcy zamieszkają w Aszdodzie, i złamię dumę Pelisztinów. **7.** Wydrę im krew z ich ust, a obmierzłości spośród ich zębów. A wtedy i oni pozostaną dla naszego, prawdziwego Boga i będą jako oswojeni w Judzie, a Ekron jak Jebusyci. **8.** Położę się przy Moim domu jako straż przeciw każdemu, który przychodzi oraz odchodzi. Nie napadnie już na niego ciemieżca, bo teraz obserwują to Moje oczy. **9.** Raduj się głośno, córo Cyonu! Wykrzykuj, córo Jeruszałaim! Oto twój Król przyjdzie do ciebie – sprawiedliwy on i zbawienny; skromny, przyjedzie na ośleciu; na młodym, oślim źrebcu. **10.** Wtedy wytracę wozy z Efraima oraz rumaki z Jeruszałaim; skruszony będzie łuk wojenny. On ogłosi pokój narodom. Jego władza sięgnie od morza do morza i od rzeki – aż do krańców ziemi. **11.** A co do ciebie – z powodu krwi twojego przymierza, twoich więźniów wyzwolę z jamy, w której nie ma wody. **12.** Wróćcie do twierdzy, więźniowie nadziei! Już dzień dzisiejszy zwiastuje, że ci splcę podwójną nagrodą! **13.** Bo Judę napiąłem Sobie jak łuk i napełniłem Efraima; rozbudzę twoich synów, Cyonie,

przeciwko twoim synom, Jawanie! Przeistoczę cię w miecz bohatera! **14.** WIEKUISTY ukaże się nad nimi oraz jak błyskawica wyleci Jego strzała. Pan, WIEKUISTY uderzy w trąbę i będzie kroczył z wichrami południa. **15.** WIEKUISTY Zastępów ich osłoni; pochłona i pokonają z proc kamienie; będą pili, szumiąc jak od wina i napełnią się jak czasze ofiarne, jak narożniki ofiarnicy. **16.** Tego dnia, jako trzodzie Swojego ludu, pomoże im WIEKUISTY, ich Bóg; bo to są kamienie w koronie, co błyszczą na Jego ziemi. **17.** Jakże to będzie piękne i wspaniałe! Zboże wyhoduje młodzieńców, a moszcz dziewice.

Rozdział 10

1. Uproście u WIEKUISTEGO deszcz w porze późnego deszczu. WIEKUISTY jest Tym, co tworzy błyskawice i który da wam ulewy i każdemu ziołu na polu. **2.** Ponieważ domowe bożki zwodzą nieprawością, wróżbici miewają kłamliwe widzenia i głoszą tylko fałszywe sny; próżną jest ich pociecha. Zatem będą zmuszeni wyruszyć jak trzoda; muszą cierpieć, bo nie mieli pasterza. **3.** Mój gniew zapłonął na pasterzy, więc go nałożę na przodujących baranów. Gdyż WIEKUISTY Zastępów wspomni na Swoją trzodę, na dom Judy, i go uczyni na wojnie wspaniałym Swoim rumakiem. **4.** Z niego wyjdzie filar, z niego gwóźdź, z niego łuk wojenny, z niego wszelki ten, co napędza. **5.** Będą jako bohaterowie, co tratuja w boju uliczne błoto; będą walczyli, gdyż WIEKUISTY jest z nimi; natomiast będą zhańbieni ci, którzy jeżdżą na koniach. **6.** Dom Judy uczynię silnym, a dom Josefa wspomogę i ich osadzę; bo się nad nimi zmiłuję i będą, jakbym ich nigdy nie porzucił. Gdyż Ja, WIEKUISTY, ich Bóg, ich wysłucham. **7.** A ci od Efraima będą jako bohaterowie, a ich serce się rozweseli jak od wina. Zobaczą to ich dzieci i się ucieszą; ich serce się rozraduje w WIEKUISTYM. **8.** Zaświsnę na nich i ich zgromadzę, ponieważ ich wyzwolę, i znowu będą liczni, jak byli niegdyś. **9.** Rozsieję ich między ludami, lecz wspomną o Mnie w najodleglejszych krainach; zostaną przy życiu wraz ze swoimi dziećmi i powrócą. **10.** Sprowadzę ich z Micraimu oraz zgromadzę ich z Aszuru; zaprowadzę ich do ziemi Gilead i na Liban, ale nie starczy im miejsca. **11.** Po morzu przejdzie utrapienie, uderzy w fale morza, i wyschną wszelkie głębie rzeki; strącona będzie duma Aszuru i ustąpi berło Micraimu. **12.** Pokrzepię ich w WIEKUISTYM i będą chodzić w Jego Imieniu – mówi WIEKUISTY.

Rozdział 11

1. Libanie! Otwórz twe bramy! Niech ogień chłonie wśród twych cedrów! **2.** Biadaj cyprysie, że padł cedr, że to, co wspaniałe jest spustoszone! Biadajcie dęby Baszanu, że runął niedostępny las! **3.** Oto odgłos narzekania pasterzy, że została spustoszona ich wspaniałość; odgłos poryku lwiat, że spustoszona pycha Jardenu. **4.** Tak powiedział WIEKUISTY, mój Bóg: Paś trzodę przeznaczoną na rzeź! **5.** Której nabywcy ją zarzynają i za to nie pokutują. Której nabywcy powiadają: Błogosławiony WIEKUISTY, bo ja się wzbogaciłem! Której własni pasterze nie oszczędzają. **6.** Dlatego więcej nie oszczędzę mieszkańców tej ziemi – mówi WIEKUISTY; oto wydam tych ludzi – każdego w moc swego bliźniego oraz w moc jego króla; oni zmiażdżą kraj, a Ja go nie wyzwolę z ich ręki. **7.** Tak pasłem trzodę

przeznaczona na rzeź, zaprawdę, najnędzniejszą z trzód. Zatem wziąłem sobie dwa kostury; jeden nazwałem „Urok”, a drugi „Skojarzenie”, i tak pasłem te owce. **8.** W jednym miesiącu zgładziłem trzech pasterzy; naprzykrzyła ich sobie ma osoba, a i oni powzięli do mnie niechęć. **9.** Więc powiedziałem: Nie będę wam dłużej pasterzył; niech padnie, które chce upaść; a która zaginęła – niech będzie wytracona; zaś te, co jeszcze pozostały – niech jedna pożre cielesną naturę drugiej. **10.** Potem wziąłem mój kostur „urok” oraz go połamalem, aby złamać umowę, którą zawarłem ze wszystkimi ludami. **11.** Gdy więc została złamaną, tego samego dnia najnędzniejsze z owiec, te, co na mnie zwracały uwagę, poznały, że to było słowo WIEKUISTEGO. **12.** Potem do nich powiedziałem: Jeśli to jest dobrem w waszych oczach – dajcie mi moją usługę; a jeśli nie – zaniechajcie! Wtedy mi odważyli moją usługę – trzydzieści srebrników. **13.** Jednak WIEKUISTY do mnie powiedział: Rzuć ją przed Stworzyciela, tę wspaniałą cenę, na którą zostałem przez nich wyceniony! Tak wziąłem owe trzydzieści srebrników oraz rzuciłem je przed Stwórcę, do Domu WIEKUISTEGO. **14.** Potem złamałem i drugi mój kostur, „skojarzenie”, by zerwać przyjaźń pomiędzy Judą a Israelem. **15.** A WIEKUISTY do mnie powiedział: Weź sobie jeszcze raz przybory kiepskiego pasterza. **16.** Bo oto Ja zatwierdzę pasterza na tej ziemi, który o zaginionych nie wspomni, rześkiej nie poszuka, zranionej nie wyleczy, zdrowej nie zaopatrzy; lecz pożre mięso tucznej, a jej racice rozszarpie. **17.** Biada niegodnemu pasterzowi, co lekceważy trzodę! Miecz na jego ramię oraz na jego prawe oko! Jego ramię niech uschnie, a jego prawe oko niech przygaśnie!

Rozdział 12

1. Wyrocznia. Słowo WIEKUISTEGO o Israelu; wypowiedź WIEKUISTEGO, który rozpostarł niebo, ugruntował ziemię, i ukształtował ducha człowieka w jego wnętrzu. **2.** Oto zamienię Jerszalaïm w czarę odurzenia dla ludów ze wszystkich stron, a i Juda będzie oblegany z powodu Jerszalaïm. **3.** Tego dnia się stanie, że uczynię Jerszalaïm ciężkim kamieniem dla wszystkich ludów; każdy, kto go dźwignie – urazi się i skaleczy, choćby się zgromadziły przeciw niej wszystkie narody ziemi. **4.** Tego dnia – mówi WIEKUISTY, każdego rumaka porażę zdrętwieniem, a każdego jego jeźdźca – szalem. Ale nad domem Judy będę miał oczy otwarte, kiedy porażę ślepotą wszystkie rumaki narodów. **5.** Wtedy przywódcy judzcy pomyślą w swoim sercu: Silną podporą są dla mnie mieszkańcy Jerszalaïm, dzięki WIEKUITEMU Zastępów, ich Bogu. **6.** Tego dnia włożę przywódców judzkich jak rozżarzoną patelnię między drwa, jak płonącą pochodnię między snopy; tak, że na prawo i lewo będą chłonać ludy ze wszystkich stron, zaś Jerszalaïm nadal zostanie na swoim miejscu w Jerszalaïm. **7.** WIEKUISTY przede wszystkim podniesie namioty Judy, by sława domu Dawida oraz sława mieszkańców Jerszalaïm nie wywyższała się nad Judą. **8.** Tego dnia WIEKUISTY osłoni mieszkańców Jerszalaïm; tego dnia najśłabszy pośród nich będzie jak Dawid, a dom Dawida jak boska istota, jak anioł WIEKUISTEGO przed nimi. **9.** I stanie się w ów dzień, że postaram się wytępić wszystkie narody, które przyciągnęły przeciw Jerszalaïm. **10.** Zaś na dom Dawida i na mieszkańców Jerszalaïm wyleję Ducha łaski oraz

blągania. I będę spoglądać na Mnie, którego przebili, i będę mnie opłakiwać jak się opłakuje jedynaka oraz gorzko nad nim zawodzić, jak się zawodzi za pierworodnym. **11.** Tego dnia wielką będzie żałoba w Jeruszałaim, jak żałoba pod Hadad–Rimmonem, na równinie Megiddo. **12.** Biadać będzie ziemia, oddzielnie każdy pojedynczy ród: oddzielnie ród domu Dawida i oddzielnie jego niewiasty; oddzielnie ród domu Natana i oddzielnie jego niewiasty; **13.** oddzielnie ród domu Lewiego i oddzielnie jego niewiasty; oddzielnie ród Szymeitów i oddzielnie jego niewiasty; **14.** tak też wszystkie pozostałe rody, oddzielnie każdy pojedynczy ród i oddzielnie jego niewiasty.

Rozdział 13

1. W ów dzień, dla domu Dawida oraz mieszkańców Jeruszałaim otworzy się źródło rozgrzeszenia i oczyszczenia. **2.** I tego dnia się stanie – mówi WIEKUISTY, że wytępię z ziemi imiona bałwanów i nie będą więcej wspomniane; zniosę też ziemi fałszywych proroków i ducha nieczystości. **3.** Jednak gdyby ktoś odważył się jeszcze prorokować, wtedy ojciec i jego matka – jego własni rodzice mu powiedzą: Umrzesz! Dlatego, że głosiłeś kłamstwo w Imieniu WIEKUISTEGO! Więc kiedy zechce prorokować, jego własni rodzice go przebiją – ojciec i jego matka. **4.** Tego dnia zawstydzą się ci prorocy, każdy za swoje widzenie, gdyby zechcieli prorokować; i nie włożą więcej kosmatego płaszcza, aby zwodzić. **5.** Lecz każdy powie: Ja nie jestem prorokiem! Jestem człowiekiem uprawiającym rolę; gdyż człowiek takim został stworzony od pierwszej swojej młodości. **6.** A jeśli ktoś go zapyta: Co znaczą te blizny na twoich rękach? Wtedy odpowie: Tak mnie niegdyś poraniono w domu moich przyjaciół. **7.** Mieczu, rozbudź się przeciwko Mojemu pasterzowi, przeciw mężowi tak Mi bliskiemu! – mówi WIEKUISTY Zastępów. Poraż pasterza, by rozproszyły się owce i bym zwrócił ku pogardzanym Moją rękę. **8.** I będzie w całym kraju – mówi WIEKUISTY, że dwie części w nim zginą i wymrą, a tylko trzecia część w nim zostanie. **9.** A i tą trzecią część wprowadzę w ogień; przetopię ją, jak się przetapia srebro; oczyszczę ją, jak się oczyszcza złoto. To ona będzie wzywać Mojego Imienia, a Ja ją wysłucham. Powiem jej: Ty jesteś Moim ludem, a ona powie: WIEKUISTY jest moim Bogiem.

Rozdział 14

1. Oto nadejdzie dzień WIEKUISTEGO, a pośród ciebie zostaną rozdzielone twoje łupy. **2.** Wtedy zgromadzę wszystkie ludy do walki przeciw Jeruszałaim miasto będzie zdobyte, domy ograbione, a kobiety zhańbione; połowa miasta pójdzie w niewolę, a jednak ostatek ludu nie będzie wytępiony z miasta. **3.** Bowiem wystąpi WIEKUISTY i będzie walczył przeciwko tym ludom, jak zwykł walczyć w dzień bitwy. **4.** Jego nogi staną w ów dzień na górze Oliwnej, która jest po wschodniej stronie, przed Jeruszałaim, a góra Oliwna rozpadnie się w swoim środku ku wschodowi oraz zachodowi na niezmiernie wielką dolinę; jedna połowa góry usunie się ku północy, a druga ku południu. **5.** Zaś wy się schronicie do doliny Moich gór – bowiem dolina między górami sięgnie do Acel. Będziecie uciekali, jak uciekaliście przed trzęsieniem ziemi za dni Uzjasza, króla Judy, kiedy nadejdzie WIEKUISTY, mój Bóg, a z Nim

wszyscy święci. **6.** Owego dnia się stanie, że nie będzie wspaniałego światła, ani pomroki. **7.** A będzie jeden dzień wiadomy WIEKUITEMU – ani on dniem, ani nocą; jednak ku wieczorowi się rozjaśni. **8.** Tego dnia się stanie, że z Jeruszałaim wypłyną żywe wody; ich połowa do morza wschodniego, a druga ich połowa do morza zachodniego; tak będzie latem i zimą. **9.** A WIEKUISTY będzie Królem nad całą ziemią; w ten dzień i WIEKUISTY będzie jedyny oraz jedyne Jego Imię. **10.** Cały kraj stanie się podobny do doliny, od Geba – do Rimmonu, na południu Jeruszałaim. Ta zaś wzniesie się i pozostanie niewzruszona na swoim miejscu, od bramy Binjamina – aż do miejsca dawniejszej bramy, czyli bramy Narożnej, oraz od wieży Chananel – aż do królewskich tłoczni. **11.** I będą w niej mieszkali; nie będzie więcej zakłęcia, a Jeruszałaim osiadzie bezpiecznie. **12.** Zaś taką będzie plaga, jaką WIEKUISTY uderzy wszystkie ludy, które wyruszyły do walki przeciw Jeruszałaim: Ciało każdego zaniknie, podczas gdy będzie jeszcze stał na swoich nogach; zanikną mu oczy w swoich jamach oraz zaniknie mu język w ustach. **13.** Owego dnia padnie na nich wielki popłoch od WIEKUISTEGO, tak, że jeden uchwyci rękę drugiego, a ręka jednego podniesie się przeciw ręce drugiego. **14.** W Jeruszałaim będzie walczył też Juda; i wtedy zostaną zagarnięte bogactwa wszystkich okolicznych ludów: Złoto, srebro i wielka ilość szat. **15.** Równa plaga spadnie także na konie, muły, wielbłądy i osły; w ogóle na wszelkie bydło znajdujące się w tych wojennych obozach – będzie to plaga podobna do wymienionej. **16.** Jednak ci, co pozostaną ze wszystkich tych narodów, które pociągnęły przeciwko Jeruszałaim – wyruszą rok rocznie, aby ukorzyć się przed Królem, WIEKUISTYM Zastępów i by obchodzić święto Szalasów. **17.** Zaś kto z ludów ziemi nie wyruszy do Jeruszałaim, aby ukorzyć się przed Królem, WIEKUISTYM Zastępów – na tego deszcz nie spadnie. **18.** A jeśli ród Micraimu nie wyruszy i się nie stawia – czyż i na nich nie spadnie owa plaga, jaką WIEKUISTY uderzy narody, które nie wyruszą, by obchodzić święto Szalasów? **19.** Taka będzie kara dla Micraimu i kara dla wszystkich narodów, które nie wyruszą na obchody święta Szalasów. **20.** Owego dnia, na dzwonkach koni będzie napis: Poświęcone WIEKUITEMU, a kotły w Domu WIEKUISTEGO będą jak kropielnice przed ofiarnicą. **21.** Każdy kocioł w Jeruszałaim i Judzie będzie poświęcony WIEKUITEMU Zastępów; i przyjdą wszyscy, co będą ofiarowali, aby je brać i w nich gotować. Od owego dnia nie będzie więcej handlarza w Domu WIEKUISTEGO.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012